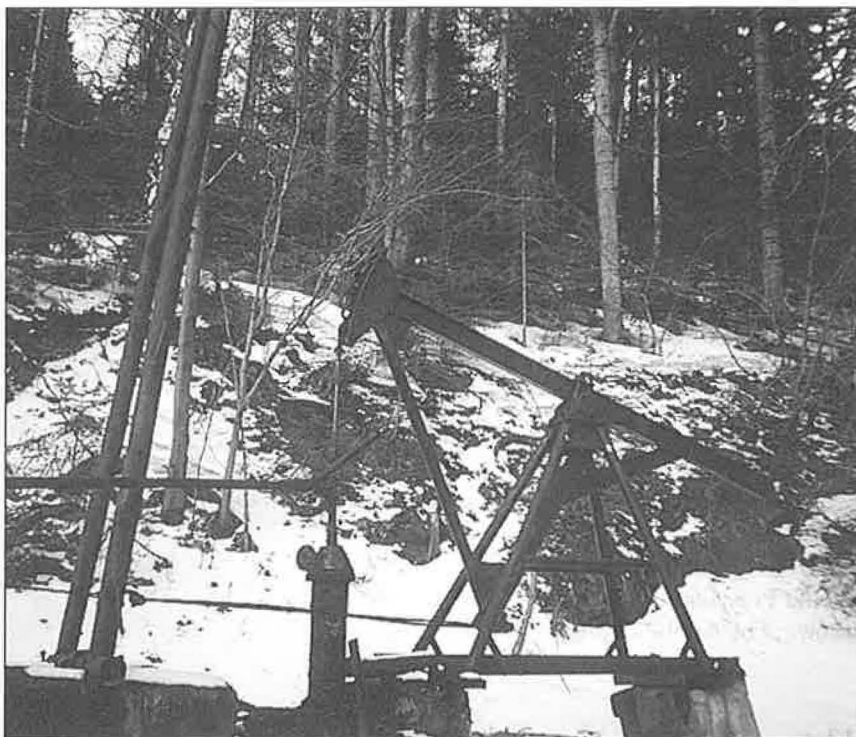


# ROCZNIK

## RYMANOWA ZDROJU



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

1998  
TOM IV

FOT-ART'94

*Prof. dr inż. Andrzej Madeyski*

## RYMANÓW ZDRÓJ – MOJE REFLEKSIE Z LAT 1952–1999

*Doktorowi Władysławowi Jurczakowi  
wieloletniemu dyrektorowi uzdrowiska  
pracę tę dedykuję*

*Autor*

Dopiero po napisaniu tytułu artykułu uświadomiłem sobie, że Rymanów Zdrój, po raz pierwszy, poznałem w lecie 1952 roku w czasie wyprawy terenowej w Bieszczady Ekipy Zakładu Naukowo-Badawczego w Szczawnie Zdroju Naczelnej Dyrekcji Uzdrowisk Polskich w Warszawie w składzie: dr Anna Jarocka – kierownik Laboratorium Wód Mineralnych, inż. Ignacy Potocki – zastępca kierownika zakładu i ja, inżynier, starszy asystent zakładu liczący wówczas 28 lat. Jeździliśmy wówczas otwartym Willisem. Wyjazd naszej ekipy terenowej miał m.in. cele rozpoznawcze, gdyż chodziło o zbadanie „dzikich” wpływów wód mineralnych w Gołoborzu–Rabe w Bieszczadach. Fascynowaliśmy się badaniem naturalnych wpływów wód o kolorze czerwonym – były to wody arsenowe. Wody tego rodzaju wówczas były cennie w Europie. Dopiero w latach siedemdziesiątych stwierdzono, że wody arsenowe mają działanie rakotwórcze i wówczas balneologia wycofała się ze stosowania tych wód. W czasie tych wypraw dr Anna Jarocka miała zawsze ze sobą dwa kuferki: jeden zawierał zestawy przyborów i odczynników do badań terenowych zaś drugi coś równie ważnego bo prowiant dla ekipy terenowej.

W czasie tej podróży zajechaliśmy też do Rymanowa. Przypominam sobie, że krytycznie wypowiedziałem się o sposobie doprowadzenia wód mineralnych z pijalni do pobliskiego zakładu przyrodoleczniczego otwartym kanalikiem, wyłożonym kamykami. Nim dopływała grawitacyjnie woda do zakładu kąpiele mineralnych. Inż. Ignacy Potocki oburzył się na moje słowa krytyczne i to była jedyna wymiana słów na przestrzeni 45-letniej współpracy i chyba mogą też napisać przyjaźni. Wspominając ten dawny epizod można też wyciągnąć wniosek inny – jak często i bezpiecznie było wówczas w Rymanowie, że można było mieć zaufanie do jakości wody spływającej otwartym kanalikiem a przeznaczonej do kąpiele.

Rymanów tamtych lat to romantyczne, niewielkie uzdrowisko, wówczas w większości posiadające drewniane, stylowe wille. Pamiętam jakie oburzenie nasze wzbudziło późniejsze tynkowanie budynków. Rymanów zachował wiele ze swojej naturalności, harmonii z otaczającą przyrodą i prostoty. Jest jednym z nie-

licznych uzdrowisk polskich, który uchronił się przed zabudową socrealistyczną, przed inwazją komunikacji samochodowej lub powstaniem zakładów przemysłowych zanieczyszczających środowisko naturalne. Rymanów posiada dwa skarby: jeden to unikalne 0,8% szczawy chlorkowo-wodorowęglanowo-sodowe, bromkowo jodkowe zaś drugi to lokalny klimat leczniczy, wywierający nadzwyczajne działanie w leczeniu dzieci.

Jest czymś wspaniałym: zaciszne zdrojowisko z naturalnym środowiskiem i w odległości 3 km miasteczko z zabytkowym kościołem św. Wawrzyńca (XVIII w.) i ruinami zabytkowej – renesansowej synagogi. Dzisiejszy Rymanów posiada nowoczesne sanatorium dziecięce (300 łóżek) „Ziemowit“, zmodernizowaną pijalnię wód leczniczych, Zakład Przyrodoleczniczy „Eskulap“, rozlewnię naturalnych butelkowanych wód mineralnych. Rymanów, do niedawna część wsi Posada Górna posiada pełną infrastrukturę komunalną, to jest wystarczające zaopatrzenie w wodę do picia i na potrzeby gospodarcze, sieć kanalizacyjną z oczyszczalnią ścieków, zorganizowany sposób usuwania odpadów stałych.

Rymanów jest uzdrowiskiem głównie dziecięcym, lecz bardzo słusznie rozwija się tu również leczenie dorosłych w obiektach „Uzdrowisko Rymanów“ Spółka Akcyjna oraz w Sanatorium „Stomil“ (150 łóżek) i „Słoneczna“ (30 łóżek).

Sanatorium „Stomil“ jest dobrym przykładem zakładu lecznictwa uzdrowiskowego znakomicie reagującym na potrzeby lecznicze społeczeństwa oraz skutecznie pokonującym trudności ekonomiczne w okresie wdrażania reformy opieki zdrowotnej. Przykładem może być podejmowanie w Sanatorium „Stomil“ trudnych zadań specjalistycznych w lecznictwie, a mianowicie rehabilitacji mowy laryngektomowanych. Laryngektomia – operacja krtani, w skrajnych przypadkach jej usunięcie, w związku z rakiem krtani. Rehabilitacja polega na nauce mowy „przełykowej“. Skutkiem operacji jest utrata głosu. Niesłychanie ważnym jest stworzenie operowanym szansy porozumiewania się z otoczeniem przez naukę mowy dźwiękowej „przełykowej“. Jest to możliwe siłą woli leczonych i pod nadzorem i doradztwem logopedów

i psychologów. Sanatorium „Stomil“ prowadzi stałe leczenie grupowe laryngektomowanych w sprzyjających warunkach psychologicznych, warunkach klimatu rymanowskiego, ewentualnie przy wsparciu krenoterapią i przyrodolecznictwem. Oto przykład specjalizacji leczniczej w warunkach uzdrowiskowych.

Ten kierunek działalności w Sanatorium „Stomil“ zasługuje na uznanie, gdyż ma pełne uzasadnienie medyczne i społeczne. Ponadto jest dobrym przykładem obrony sanatorium w warunkach kryzysowych. Uzasadniona jest pewna elastyczność w zakresie profilu leczniczego uzdrowiska oraz rozwijania go zależnie od lokalnych warunków. Chciałbym w tym miejscu powtórzyć notatkę z nr 3/98 (66) Biuletynu Izby dotyczącą uzdrowiska Lippspringe o podobnym profilu jak Rymanów, w którym obok podstawowych profili prowadzi się leczenie bólu, choroby związane z warunkami środowiskowymi, pewne choroby onkologiczne, choroby związane z uzależnieniami. Warto tu przypomnieć, że istnieje duże zainteresowanie leczeniem nadwagi – zdziwienie jednak budzi małe zainteresowanie wprowadzeniem tego profilu w sanatoriach uzdrowiskowych w Polsce.

## Piśmiennictwo

1. Chobot H., Tyczka S., *Próba oceny leczenia uzdrowiskowego dzieci w Rymanowie*, Wiad. Uzdr. 1958, z. 3–4.
2. Lewińska J., *Wiatry ryterskie i rymanowskie*, Przegląd Geofiz. 1958, z. 1 3.
3. Liman S., *Badania Mikroklimatyczne w Rymanowie Zdroju*, Wiad. Uzdr., 1957, z. 4, Rola turnusów rehabilitacyjnych w procesie rehabilitacji osób niepełnosprawnych, Sympozjum, Mielno, 13–15 października 1998
4. Potocka z Działyńskich A., *Mój pamiętnik*, Kraków, Drukarnia W. L. Anczyca, 330 ss, 1927
5. Potocki I., Rymanów Zdrój, *Problemy Uzdrowiskowe*, 1975, z 1975, z 4/92, str. 93–108.
6. Waszkowski H., *Turnusy rehabilitacyjne TWK z nauką mowy przełykowej dla osób po onkologicznej operacji krtani*.
7. Praca zbiorowa. *Bioklimat Rymanowa* (Bioklimat Uzdrowisk Polskich), str. 314–326, Instytut Melioracji
8. Praca zbiorowa, pod redakcją H. Waszkowskiego, *Rehabilitacja osób Laryngektomowanych*, Rzeszów, 1998, s. 52.
9. Praca zbiorowa, pod redakcją M. Hanusa, *Rocznik Rymanowa Zdroju*, tom 1 i 2, Stowarzyszenie Przyjaciół Rymanowa, 1996, 1997.